

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, CZWARTEK 31 STYCZANIA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 31
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Dlaczego p. Young wyjeżdża z Polski?

Stawiał on, jako warunek polityczną współpracę polsko-angielską.
Należy dbać bardziej o pożyczkę sanacyjną, niż o efekty polityczne.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:
Wyjazd komandora Hiltona Younga wywołuje w kołach politycznych, fatalne wrażenie i zdaje się nie rokować dobrych nadziei na przyszłość. W rozmowach z kierującymi politykami zwracano mi uwagę na analogie, zachodzące pomiędzy niepowodzeniami p. Kucharskiego i ówczesnym opuszczeniem Polski przez angielskiego doradcę finansowego, a chwilą obecną. Oficjalne wyjaśnienie, iż p. Young dlatego opuszcza Polskę, iż prace obecnego rządu posunęły się tak daleko, że obecność doradcy zagranicznego jest niepotrzebna—nie znajduje w pewnych kołach wiary.

„Il. Kurjer Codzienny“ natomiast informuje: P. Young chciał w sposób fachowy zbadać stan skarbowości polskiej, ażeby po dokładnym zbadaniu sprawy mógł udzielić odpowiednich rad. W tym celu potrzebny był p. Youngowi i jego towarzyszącej wgląd w przeróżne akta i zestawienia. P. prezydent Grabski oświadczył jednakowoż, że tego rodzaju pozwolenia nie może udzielić bez porozumienia z p. prezydentem Rzeczypospolitej, poczem wywarł wpływ na prezydenta Rzeczypospolitej w kierunku zajęcia przez niego stanowiska odmownego, wobec tego p. Hilton Young oświadczył, że nie ma odpowiednich warunków pracy i opuszcza Polskę.

Powyższe wyjaśnienia, naturalnie, nie wyczerpują istoty rzeczy. Powody wyjazdu p. Younga są ukryte, tym niemniej jednak głęboko zatrające o sprawy polityki międzynarodowej.

P. Young przybył do Polski z wyraźnie zakreślonym planem polityczno-gospodarczym, który przewidywał zbliżenie Polski do Anglii, oraz udzielenie nam sanacyjnej pożyczki angielskiej. Droga pertraktacji politycznych została jednak Warszawie sugerowane unikanie w chwili obecnej bliższego kontaktu politycznego z Anglią i p. Young zaraz na wstępie swej pracy spotkał się ze znacznymi trudnościami. Między innymi uderzającą była nieobecność p. Zamojskiego, ministra spraw zagranicznych, który jakoś w żaden sposób nie może dojechać z Paryża do Warszawy.

Sytuacja polityczna ze względów powyższych uważana jest za nader poważną i przewidywać można liczne trudności na terenie międzynarodowym, szczególnie w sprawach finansowych.

Zdaniem odpowiedzialnych polityków racjonalne byłoby w chwili obecnej przychylenie się do opinii p. Younga co umożliwiłoby nam otrzymanie kredytów i zwycięskie przetrwanie sanacyjnego okresu.

Afera P. P. P.

Nowe szczegóły i sensacyjne dokumenty.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajduje się wniosek PPS, i „Wyzwolenia“ w sprawie zwalczania tajnych organizacji spiskowych oraz w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności osób urzędowych które wchodziły w porozumienie z P.P.P.

W ostatnich dniach wyszły na jaw bardzo ciekawe szczegóły dotyczące PPP.

Oto ustalono ostatecznie nazwiska przywódców.

Niektóre z nich znane były już poprzednio niektóre zaś dopiero teraz dochodzą do wiadomości publicznej.

Powtarzamy je wszystkie:
Rada główna PPP. Prezes Pekosławski (pseudonim Jan Piechota i Stefan Leliwa).

Gorczyński (ps. Czołowy) inż. Dąbrowski (ps. Jan Dąbrowa), ks. Oraczewski (ps. Ten), Gen. Wroczyński (ps. Antoni Rejtan), Gen. Prokopowicz (ps. Jurand), Gen. Macewicz (ps. Witold Syrokomla), Pułk. Zagórski (ps. Stefan Gozdawa).

Wszyscy ci generałowie brali udział w zebraniach PPP.

Szefem sztabu jak już donosiliśmy był pułkownik Tomasz Lubieński.

Korespondent nasz miał możność za poznania się w Sejmie z bardzo ciekawymi dokumentami PPP.

Jeden z tych dokumentów dotyczy legalizacji organizacji i datowany jest d 2 grudnia r ub. W dokumencie tym prezes rady głównej stwierdza, że należy nadal zachować konspirację organizacji, i że źródłem upadku ojczyzny jest wadliwy dotychczasowy ustrój państwa z obecnym sejmem na czele, wobec tego należy zaprowadzić dyktaturę.

Ciekawy jest również dokument znajdujący się w Sejmie, a wydany w połowie listopada podczas ruchu strajkowego.

W dokumencie tym zakazano członkom występować z organizacją i ustalono na 15 listopada godz. 12 w południe ostre pogotowie PPP. w Warszawie Komendantowi miasta Warszawy z ramienia PPP. polecono przedstawić plan mobilizacyjny w przeciągu 24 godzin. W tym samym dniu wysłany został po dobytej rozkaz do Łodzi.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

KONFERENCJA U P. GRABSKIEGO W SPRAWACH ŁÓDZKICH.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Dziś o godz. 2-iej po południu u preza rady ministrów odbędzie się konferencja z udziałem wojewody łódzkiego i prezydenta m. Łodzi, poświęcona omówieniu potrzeb tego miasta, chodzi szczególnie o kanalizację i inne urządzenia zdrowotne.

Kapitał zagraniczny ujawnił duże zainteresowanie temi sprawami, jest też nadzieja, że sprawa ta znajdzie obecnie pomysłyne rozwiązanie.

UBEZPIECZENIE NA WYPADEK BEZROBOCIA I USTAWA WSKAŹNIKOWA.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu znajduje się sprawa projektu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Jak się dowiadujemy, wszystkie strony jaknajbardziej usiłują, aby ustawa jaknajprędzej została uchwalona.

Co się tyczy ustawy wskaźnikowej, która powędrowała z powrotem do Sejmu, to znajduje się ona również na porządku dziennym izby, ale wywołuje pewne

Jak opanować kryzys w przemyśle. Kredyty przemysłowe po wstrzymaniu druku marek.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
W ministerjum skarbu i w ministerjum przemysłu i handlu jedna z trosk jest opanowanie kryzysu przemysłowego. — W tym celu odbędzie się niebawem specjalna konferencja, która ustali pozytywne środki zaradcze, jakich chwyci się rząd celem zapobieżenia takiej ewentualności, ponieważ utrudniłaby ona przeprowadzenie sanacji skarbu.

Jak wiadomo w najkrótszym czasie rząd zamierza wstrzymać druk marek papierowych na potrzeby skarbu państwa.

Pozostaje więc pytanie, skąd zaczerpnąć funduszy na kredyty dla

przemysłu prywatnego.

Czynnikami decydującymi w naszym rzędzie zastanawiają się nad pytaniem, czy można na ten cel drukować dalej markę polską, z uwagi, że markę drukowaną na cele kredytowe przemysłowe nie są obciążeniem skarbu, lecz obciążeniem inwestycyjnym, a więc obciążeniem produktywnym.

Z drugiej strony przecież czynnikom decydującym chodzi o zaprzestanie druku kowite marek polskich, co nie służyłoby w parze z drukiem marek nawet na cele kredytu dla przemysłu.

Jest to więc zagadnienie bardzo poważne. Narady nad niem potrwały jeszcze szereg dni.

niezadowolenie wśród posłów robotniczych, a to z tego powodu, że art. 2-gi ustawy wyklucza zarobki, które dosięgły wysokości przedwojennej.

Dowiadujemy się, że zaraz po jej uchwaleniu zostanie wniesiona nowela do ustawy, która zniesie art. 2-gi.

BONY PODATKOWE W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM.

Jedną z pierwszych miejscowości, w której bony podatkowe znalazły się w dużej ilości w obęgu, jest Łódź, przemysł włókienniczy bowiem należycie ocenia wartość bonów tych, przyjmując je w należności za towar chętniej, niż sumy markowe.

Jednocześnie ze zwiększającą się popularnością bonów podatkowych zmniejsza się poszukiwanie walut obcych, lokowanie bowiem wolnej gotowizny w bonach jest korzystniejsze.

W kołach łódzkich słusznie twierdzą, iż w poszukiwaniu bonów odciały znacznie rynek pieniężny, zmniejszy dotkliwie odczuwający się dziś brak gotowizny, która jest właściwą przyczyną pewnego застоju.

WSTRZYMANIE DRUKU MAREK POLSKICH.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:
W ministerjum skarbu odbywają się obecnie narady w sprawie zaprzestania druku marek papierowych na potrzeby skarbu państwa.

Jako okres w którym będzie można już ostatecznie i nieodwołalnie powstrzymać druk marek polskich na potrzeby skarbu, wymieniają czas między 5 i 10 lutego.

Prawdopodobnie przecież druk marek polskich zostanie zatrzymany w dniu 6 lutego. Od dnia 6 lutego zatem rozpocznie się nowa era w stosunkach walutowych polskich, ponieważ w tym dniu zadłużenie skarbu państwa w P. K.K.P. przestanie wzrastać.

PRACA NOCNA KOBIET I DZIECI.

Sejmowa komisja ochrony pracy przyjął w trzecim czytaniu projekt ustawy o pracy nocnej kobiet i dzieci. Wprowadzono szereg zmian natury raczej stylistycznej oraz zmiany merytoryczne, w myśl których ustawa ma obowiązywać na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Chaos czy polityka planowa?

Zagadnienie programowości w naszej polityce zagranicznej nie jest rzeczą nową, acz dopiero od niedawna podnoszone jest z całym naciskiem. Od pierwszych chwil powstania nowej państwowości polskiej spłót warunków dziejowych narzucił nam niejako koncepcje zasadnicze i te zdały się początkowo, wystarczać dla praktycznego dzieła ugruntowania państwowości naszej na terenie międzynarodowym nie tylko, jako obiektu polityki, ale i subjektu, jako państwa czynnego i współdziałającego w rozwiązywaniu aktualnych zagadnień wielkiej epoki historycznej.

Kamieniami węgielnymi naszej polityki zagranicznej były z natury rzeczy czynniki następujące: 1) traktat wersalski, 2) sojusze z mocarstwami ententy, a szczególnie z Francją, jako główną ośrodkową spraw polskich na kongresie pokojowym i innych, 3) negatywny stosunek do bolszewizmu, jako formy socjalno-państwowej, a do Rosji, jako historycznego przeciwnika, 4) front antyniemiecki ze względu na dziejową jego tradycję, a szczególnie ze względu na postanowienia traktatu wersalskiego, 5) dążenie do uzyskania możliwie szerokich granic ze względu na momenty gospodarcze, historyczne i militarne.

W ramach zasad tych obracała się cała nasza polityka zagraniczna, przy czym nie czyniono większych wysiłków, aby ująć całość konstrukcyjnie, powiązać poszczególne punkty, a drogą ścisłej analizy określić, czy całość wytrzymuje próbę rzeczywistości, a przeto, czy można na podstawie też powyższych utworzyć syntezę praktycznego programu polityki zagranicznej, któraby odpowiadała naszym interesom państwowym i była dość elastyczna, aby wytrzymać napór zmieniających się koniunktur międzynarodowych.

Takiemu programowi politycznemu nie stworzono. Exposé wszystkich naszych ministrów spraw zagranicznych zakrojone były na jedną miarę. Powtarzali oni zaznaczone powyżej zasady, nie wgłębiając się w treść ich. Uboga literatura polityczna nie wykazała również większej ruchliwości, a rzucanie od czasu do czasu na rynek księgarski broszurki świadczyły tylko o ogromnym ubóstwie polskiej myśli politycznej w zakresie międzynarodowym. Banalna frazeologia powoli stawała się chlebem codziennym, aż wreszcie w ostatnich dopiero dniach pod wpływem miazdzących wiadomości zagranicznych widzimy całą naszą pustkę programową, gdy dotychczasowe zasady okazują się zgoła niespójne do groźnej rzeczywistości i zmieniających się z dnia na dzień warunków i koniunktur.

Objęcie rządów w Anglii przez Mac Donalda, doniosłe zmiany w posunięciach polityki francuskiej, komplikacje na gruncie berlińskim i praskim — oto momenty pierwszorzędnej wagi historycznej, do których nie jesteśmy zgoła przygotowani. W naszym min. spraw zagranicznych rozpoczyna się wtedy dopiero prace

programową, gdy wypadki same zwalają się „na kark”, a nie dziwnego, iż robota nagła, z góry nie przewidziana, nie może nosić cech koniecznej politycznej rozwagi.

Opracowanie — głębokie i przetrzone programu takiego jest rzeczą konieczną, nieodzowną i należy ją bardziej polecić stronnictwom poli-

tycznym i dyplomacji, aniżeli mało-łstkowe turgi partyjne i zabiegi o tłuste posadki. Takim dokładnym i sprecyzowanym planem polityki zagranicznej operuje zawsze Benesz i, jak widzimy, zawodzi on ogromnie rzadko. Każdy rząd francuski, angielski, czy inny rozpoczyna swą pracę od przedstawienia parlamento-

wi swego oryginalnego planu politycznego, a przywódcóm wielkich stronnictw zwraca się do szczegółów swej taktyki międzynarodowej.

U nas wystarczą frazesy banalne, a łatwowierna opinia publiczna i tak przyjmuje wszystko za dobrą monetę.

Czesław Oltaszewski.

Ubezpieczenie robotników od wypadków.

Senat uchwalił rozciągnięcie na zabór rosyjski ustawy istniejącej w b. zaborze austriackim.

PAT. — WARSZAWA, 30 stycznia. Przystąpiono do ustawy o rozciągnięciu na b. zabór rosyjski ustaw o

UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW OD WYPADKÓW.

istniejących w b. zaborze austriackim.

Referent senator Posner (PPS.), scharakteryzował trzy różne obowiązujące w Polsce systemy ubezpieczenia od wypadków. W Kongresówce ro botnicy właściwie nie mają nic więcej, niż to, co im przyswalał już Kodeks Napoleona i właściwie zdani są na łaskę i niełaskę fabrykanta. W razie nie-szczęśliwego wypadku ustawa niemiecka, najstraszniejsza z tego rodzaju ustaw w Europie oparta jest na dwóch głównych zasadach, które z czasem przyjęły się na całym świecie: pierwszą jest: **zasada ryzyka zawodowego.** Eliminuje się tu osobę fabrykanta, a na jego miejsce wchodzi sama fabryka, jako czynnik najbardziej stały. Drugą zasadą jest **ubezpieczenie obowiązkowe.** Te dwie zasady uznają zarówno ustawa niemiecka, jak i nieco późniejsza ustawa austriacka. Różnią się jednak pod względem systemu płacenia odszkodowań. W niemieckiej ustawie ustanowiono system repatriacji, t. zn. że rada administracyjna przemysłu włókienniczy go lub też metalowego i t. p. wyznacza

każdemu fabrykantowi, ile ma rocznie płacić rent na pokrycie ofiar nieszczęśliwych wypadków. System ten ma tę wadę, że jeżeli jakiś fabrykant zbankrutuje, to prawo robotnika do renty może również przepaść. Najlepszym systemem jest kapitalizacja rent, stosowana przez Francję.

Obie komisje proponują przyjęcie ustawy sejmowej bez zmiany oraz przedkłada ją następujące rezolucje:

1. Senat wzywa rząd, aby w ciągu 6 miesięcy przedłożył projekt jednolitej dla całej Rzeczypospolitej ubezpieczenia wszystkich pracowników na wypadek kalectwa, wynikłego przy pracy.

2. Na skutek uchwały sejmowej o rozciągnięciu ubezpieczenia od wypadków na ziemie b. zaboru rosyjskiego. Senat nie przesadza kwestji, na jakich zasadach, czy kapitalizacji, czy też repartycji opierać się ma przyszła ostateczna ustawa o ubezpieczeniu od wypadków.

3. Senat wzywa rząd, by przeprowadził reorganizację zakładu ubezpieczeniowego we Lwowie, celem osiągnięcia znaczniejszych oszczędności w kosztach administracyjnych tego zakładu.

Senator Brunn (ZLN) oświadcza że ustawodawstwo robotnicze rosyjskie jest bardzo złe, ale wolalby, aby

ministerstwo choć częściowo poprawiło ustawę rosyjską i przedłożyło jednolitą ustawę dla całego państwa.

Wice-minister pracy i opieki społecznej Simon: Chodzi nam o szybki i efektywny system ubezpieczenia i rezolucje Senatu w tym kierunku przyjmijmy z radością.

Co do projektu wypłacania nie rent lecz większych sum jednorazowych, to chociaż wygląda to powrotnie, to jednak rezultat takiego systemu byłby opalkany, gdyż robotnik, utraciwszy zdolność do pracy, byłby wskutek tego niedoświadczony skazany na utracę funduszu, lokując go w niestosowny sposób.

Ustawę przyjęto bez zmian. Uchwalaono również wszystkie rezolucje, zgłoszone podczas rozprawy.

INTERPELACJE.

Przystąpiono do interpelacji senatora Kalinowskiego w sprawie potraktowania przez starostę radomskiego wycieczki nauczycielskiej.

Wpłynęła jeszcze interpelacja senatora Kowalczyka w sprawie drożyny węgla śląskiego i frachtów kolejowych.

Następne posiedzenie Senatu dnia 13 lutego o godzinie 4 po południu.

Co myśli Warszawa o Łodzi.

Sytuację w Łodzi przedstawia warszawski „Przegląd Wieczorny” w następujący sposób:

„Zbogaceni na nieograniczonych kredytach państwa i na krzywdzie najszybszych mas, potentaci przemysłowi, mają magazyny zawałone towarami. Towarów jest mnóstwo, towarami temi możnaby zaopatrzyć całą Polskę, ale spekulanci-przemysłowcy trzymają towary na pasiek, nie obniżają cen, on czeka na lichwiarski zysk, coż go obchodzi polska ludność?”

Wszakże „Lewjatan” (centralna organizacja przemysłowców), to ryba — potwór, ryby mają zimną krew.

I dzisiaj, zamiast sprzedawać za magazynowane i zapaskowane towary włókiennicze, przemysłowcy wpadli na dowcipny pomysł, postanowili cały zapaskowany towar wieźć zagranicę. Inaczej mówiąc, otrzymują obcą walutę, skarbowi nie zapłacą podatku obrotowego, a opinji oświadcza, że pracują dla... Polscy!”

Powyższy oto sposób obrazowania sytuacji w Łodzi właściwy jest każdemu warszawskiemu blagierowi i ignorantowi.

Czy ludzie, którzy piszą i czytają podobne bzdurstwa mają najmniej szlachetne pojęcie o bólach wielkiej produkcyjnej Łodzi?

Tutaj ludzie istotnie duszą się z nad-

miaru produkcji i nie mogą sprzedać towarów nawet ze znacznymi stratami, a tam — w Warszawie — pytają się niby z głupią frańdą, czemu Łódź nie chce sprzedawać swych wyrobów.

Rząd domaga się eksportu, by za użyte waluty można było kupić surowiec i zatrudnić sto tysięcy robotników, a „Przegląd Wieczorny” z głębi swej ignorancji pisze o „dowcipnym pomyśle wywjeżenia zapaskowanego (sic!) towaru zagranicę...”

Takimi głupstwami karmi się publiczność warszawska, a czyta je nie tylko tyk stołeczny, ale, niestety, czasem i ci, którzy los Łodzi mają w ręku... Czy można wytlómaczyć „Przeglądowi Wieczornemu”, że bez wywozu zagranicę niema walut, że bez walut nie dostaniemy bawelny, że bez bawelny nie mogą pracować fabryki, a zastój w przemyśle to wyrok głodowy na dziesiątki tysięcy robotników Łodzi?

Chyba, że niektórzy dziennikarze przy puszczają, że bawelna rośnie choćby w... Zgierzu, tak samo bujnie, jak zielona trawka rośnie w ich własnych głowach?

—:o:—

POBORY URZĘDNICZE W LUTYM.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W związku ze znacznym wzrostem drożyny w pierwszej połowie stycznia urzędnicy państwowi otrzymają w dniu 1 lutego znacznie większe pobory, niż w d.

1 stycznia. Ponieważ w drugiej połowie stycznia natężenie wzrostu drożyny znacznie osłabło (za drugą połowę stycznia przewidywany jest wzrost drożyny zaledwie o kilkanaście procent) więc w dniu 16 lutego pracownicy państwowi z racji wzrostu drożyny otrzymają dodatek bardzo nieznaczny.

Wobec tego wskazanem jest, by budżet swój wydatków miesięcznych ułożyli w ten sposób, aby kwota, jaką otrzymają 1-go lutego, mogła im wystarczyć na cały miesiąc. Wskazanem jest też w związku ze spodziewanym obniżeniem cen towarów dokonywanie zakupów tylko rzeczy najkonieczniejszych.

ZAOATRZENIE EMERYTÓW.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W tych dniach opracowane zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 11 grudnia r. z. „o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych” (ogłoszonej w Nr. 6 „Dziennika Ustaw” z dnia 19-go stycznia r. b.).

Jak się dowiadujemy, ustawa ta jest już stosowana z mocą wsteczną od października r. ub.

W ten sposób los emerytów zostanie ustalony.

PRASA MONARCHISTYCZNA GRECJI.

PAT. — ATENY, 30-go stycznia. — Izba uchwaliła 38 przeciw 59 gł. zniesienie rozporządzenia, zawieszającego dzienniki monarchistyczne.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Najpierw wskaźnik, potem waloryzacja z uwzględnieniem wzrostu drożyzny w złocie. Takie stanowisko zajęła centralna komisja związków zawodowych.

Komisja centralna związków zawodowych przesała wszystkim komisjom okręgowym związków zawodowych pismo następującej treści:

„Jak wskazywaaliśmy, w naszym oświadczeniu z dnia 30 listopada r. ub. fabrykanci, przed wejściem w życie ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika statystycznego na całym froncie rozpoczęli akcję obniżenia płac robotniczych przez próbę niedoliczenia ostatecznym wyliczonego wskaźnika statystycznego do zarobków.

Odmówili doliczenia ostatecznego wskaźnika fabrykanci włókniści, szkła itp., pomimo to, że obowiązują ich dotychczasowa umowa o stosowaniu wskaźnika, a inni przemysłowcy idą w ślad za nimi.

Często wysuwają przytem fabrykanci propozycję przyjęcia wskaźnika niższego, bądź też „zwaloryzowania“ płac do równi przedwojennej, bez uwzględnienia wzrostu drożyzny.

Walkę za stosowaniem wskaźnika ułatwia fabrykantom konjunktura gospodarcza, stojąca pod znakiem groźnego kryzysu. Liczą oni na małą odpor-

ność robotników, wobec groźby zamknięcia fabryk.

W tej ciężkiej sytuacji żadną miarą zgodzić się nie można na obniżenia wysokości zarobków, gdyż w ten sposób na długi czas w katastrofalny sposób, obniżyłaby się stopa życiowa robotników, a nie pomogłyby wcale wyjść fabrykantom z kryzysu, ani nie wpłynęłoby to na zmniejszenie redukcji pracy.

Dla tego też żadna organizacja nie może pozwolić, bez względu na następstwa, jakie stąd wyniknąć mogą, na obniżenie zarobków.

Propozycje fabrykantów, zmierzające do zwaloryzowania płac do równi przedwojennej bez uwzględnienia drożyzny i wskaźnika statystycznego, bądź też niedoliczenia wskaźnika jednorazowo, muszą być stanowczo odrzucone i odparte wszystkim rozporządzeniami przez organizację środkami. Tam też gdzie konjunktura przemysłowa jest przyjazna, domagać się należy uwzględnienia zwaloryzowania płac z uwzględnieniem wzrostu kosztów utrzymania przeliczonego w złocie. b.

XX

Związki robotnicze żądają podniesienia wysokości zasiłków kasy chorych.

Posiedzenie rady przybocznej.

Owiecznym odbyło się posiedzenie rady przybocznej kasy chorych z udziałem przedstawicieli związków robotniczych pod przewodnictwem komisarza kasy.

Rozstrząsano 2 zasadnicze sprawy, a mianowicie sprawę przyszłych wyborów do władz kasy chorych i podniesienie stawek dla robotników poszkodowanych w czasie pracy.

Komisarz kasy chorych zaznajamiał obecnych z przepisami i formalnościami

wyborów, przyczem wywiązała się w tej sprawie dyskusja.

Co do drugiego punktu związki robotnicze zgłosiły następującą rezolucję:

„Związki robotnicze domagają się podniesienia zasiłków robotniczych w razie choroby i wynagrodzenia za uszkodzenia cieleśne, podczas pracy“. Z zatargu między pracownikami kasy chorych, a zarządem związki zawodowe zajęły stanowisko, iż powyższa 62 proc. za drugą połowę grudnia bez względu należy się pracownikom. b

DOZORCY GROŻĄ STREJKIEM.

Jak się dowiadujemy z sekretariatu okręgowej komisji związków zawodowych, związki zawodowy dozorców domowych nie zgadzają się na decyzję nadzwyczajnej komisji rozjemczej według której placu dozorców domu pierwszej kategorii równałoby się placu robotnika podwórzowego.

Dozorcy żądają, by ich minimum placu równało się maksimum placu robotnika zatrudnionego w fabryce.

Odpowiednie treści pismo wystosowane zostało do Twa „Lokator“, celem porozumienia się w tej sprawie, oraz do p. inspektora pracy.

Odpowiedzi dotychczas związek zawodowy dozorców domowych ani od jednej ani od drugiej strony nie otrzymał.

W związku z tem zostało w niedzielę dnia 3 lutego br. zwołane plenarne zebranie, na którym ma być powzięta decyzja wszczęcia powszechnego strejku w jego najostrzejszej formie. p.

REDUKCJA PRACY W PRZEMYSLE WŁOKIENNICZYM

W dalszym ciągu wymówiono pracę robotnikom w wykoncjalni Pawła Strohaba w Zgierz, w fabryce Tochtermana i Wejsa, Nowozarzewska nr. 28, M. Kinslera fabryka szpulek papierowych, Suwałańska 25, Gopani i Gutman ul. Gdańska, oraz zredukowano dni pracy w zakładach zjednoczonych Szajblera i Grohmana do 3-ech dni w tygodniu.

REDUKCJA PRACOWNIKÓW ŁÓDZKICH KOLEJEK DOJAZDOWYCH.

Żądanie pracowników łódzkich kolejek dojazdowych w kierunku redukcji dni pracy wzmiankowanej w redukcji sil robotniczych, zostało przez zarząd nieuwzględnione.

Redukcja podlega 30 proc. wszyst-

kich pracowników i termin zwolnienia przypada na 15 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, redukcji nie podlegają inwalidzi, oraz robotnicy którzy w czasie pracy na kolejkach odnieśli uszkodzenie ciała lub podupadli na zdrowiu.

Zaznaczyć należy, iż redukcja nastąpi w terminie gdy frekwencje na tramwajach dojazdowych znacznie wzrosną.

NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY.

Jak się dowiadujemy, zawiązany ma być nowy związek metalowy pod nazwą „Związek robotników przemysłu metalowego zjednoczenia narodowego“ z siedzibą w domu ludowym przy ul. Przejazd.

Odbyło się już wstępne posiedzenie na którym wyznaczono termin zebrania w celu wyboru zarządu na poniedziałek przyszłego tygodnia. b.

ZATARG LEKARZY KASOWYCH Z ZARZĄDEM KASY.

Zapowiedziana na dzień wczorajszy godz. 3 po poł. konferencja lekarzy kasy chorych z zarządem została odroczone. p.

KRYZYS W PRZEMYSLE KRAKOWSKIM.

KRAKÓW, 30 stycznia. — (Tel. wł. „Expressu“).

Z powodu kryzysu gospodarczego wiele zakładów przemysłowych w Krakowie stanęło wobec groźby ograniczenia pracy, bądź też zatrzymania ruchu.

W najcięższym położeniu znalazł się przemysł budowlany i ziemny z powodu ostrej zimy.

W przemyśle metalowym zredukowano pracę w 2 fabrykach do 4 dni w tygodniu. Wczoraj zamknięto fabrykę „Automotor“ na Dębniakach.

Również w przemyśle drzewnym za-

Magistrat nie uznaje równouprawnienia wszystkich obywateli.

Chrześcijański dom starców i kalek zostaje umiastowiony, na warunkach, ustalonych przez dotychczasowy zarząd tej instytucji.

Jak już donosiliśmy wydział opieki społecznej przy magistracie upoważniony został do pertraktowania z zarządem chrześcijańskiego stowarzyszenia dobroczynności w sprawie umiastowienia tej instytucji.

Po kilku konferencjach sprawa ta znalazła się na ostatnim posiedzeniu magistratu i obradowano nad projektem umowy, złożonej przez zarząd stowarzyszenia.

Projekt ten wywołał dłuższą dyskusję, a szczególnie punkt umowy, według którego w radzie nadzorczej domu starców zasiadałoby 12 członków zarządu obecnego instytucji, a magistratu tylko 6.

Przedstawiciele magistratu sprzeciwili się temu, uważając, że o ile miasto łoży na utrzymanie domu starców, winno być reprezentowane w tej samej ilości co i dotychczasowy zarząd.

Również dłuższą dyskusję wywo-

łał ustęp umowy, iż w radzie nadzorczej mogą być tylko chrześcijanie.

Przeciw temu wystąpili członkowie magistratu z NPR., uważając, że do rady nadzorczej wybierani są radni bez względu na ich narodowość lub wyznania. Sprzeciwili się temu również ławnik Joel, oświadczając, że choć żydzi w instytucji tej reprezentowani nie będą, to jednak umowa punktu takiego posiadać nie powinna.

W głosowaniu przeszedł jednak projekt umowy przez zarząd punktu umowy.

Następnie obradowano nad nazwą instytucji i nad własnością gmachu projekt umowy nazwał instytucję „Miejski dom starców i kalek chrześcijański“ podczas gdy lewica domagała się skreślenia słowa „chrześcijański“, jednakże, w głosowaniu dwukrotnie z powodu nieporozumienia wśród głosujących, ustalono nazwę w myśl projektu zarządu domu starców. b.

Echa nadużyć A. E. G.

Pan Kuntze otrzymał dymisję.

W dniu wczorajszym wyrokiem sądowym został zwolniony z zajmowanego urzędu w charakterze państwowego kuratora Twa pt. „Allgemeine Elektrizität-Gesellschaft“ p. Bernard Kuntze. Wyświetlony pociągnięty został do

odpowiedzialności za nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Sąd w składzie S.O. Olszyńskiego jako przewodniczącego i sędziów Jastrzębskiego i Więckowskiego mianował następcą p. Tymowskiego. Prokurował p. Garliński.

Jak wyglądać będą weksle złotowe.

W związku z nowymi postanowieniami dotyczącymi zasad dyskonta w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, dowiadujemy się o następujących szczegółach:

Weksle złotowe obliczeniowe nie będą różnić się w tekście od będących obecnie w obiegu. Jedynie zamiał dotychczasowej waluty, która opiewała na „marki polskie“, weksle wystawiane będą na „z-i-o-t-e“.

Zaznaczamy, iż w tekście waluty nie mogą być żadne dodatki, więc nie może być określenie „złoty polskie“, ani „franków złotych“, ani „złoty, płatny

w markach po kursie dnia“, ani też podobne dodatki.

Dla obliczenia wartości „złoty“ ma być przyjęta wartość t. zw. franku podatkowego, ogłaszanej codziennie oficjalnie w „Monitorze“, a podawanego również przez „Republikę“.

Weksle będą płatne w markach polskich.

Pozatem weksle „złotowe“ nie będą się w niczem różnić od będących obecnie w obiegu.

Oplata stemplowa będzie również uiszczana w markach polskich (3 pro mille) po kursie franka „podatkowego“.

OPIEKA NAD PLANTACJAMI MIEJSKIMI

Magistrat — na wniosek wydziału gospodarczego — postanowił zatwierdzić regulamin komisji opieki nad plantacjami.

Do zadań komisji należy m. in. wydawanie opinii o projektach, wchodzących w zakres ochrony i rozwoju plantacji miejskich, wyszukiwanie terenów zielone i parki, akceptowanie roślin, przeznaczonych, do zakupu, propagowanie wśród społeczeństwa zaimplantacji i budzenia poszanowania dla plantacji.

Komisja składa się z 9 członków. Do komisji wchodzi: przewodniczący wydziału gospodarczego, wzgl. jego zastępca oraz przedstawiciele: wydziału

budowlanego, stow. techników, tow. krajowawczego, dyrekcji robót publicznych, wydziału prezydenckiego, czterech przedstawicieli polskiego związku ogrodników (w tej liczbie dwóch z gło-sem doradczym), wreszcie zarządzający plantacjami, wzgl. jego zastępca. Komisja może powoływać do uczestnictwa w pracach przedstawicieli zainteresowanych wydziałów miejskich lub instytucji społecznych oraz rzeczników.

Ze stow. wolnomyslicieli polskich. W piątek, dnia 1 lutego o godzinie 8-tej wiecz. odbędzie się zebranie zarządu stowarzyszenia w sprawach bardzo pilnych. Sekretariat Stow. jest czynny w piątko (godz. 7 — 9 wiecz.) oraz w niedziela (godz. 11 — 1 pp.).

SALA WITRAŻOWA TEATRU „CASINO“

Codziennie Wystawa karykatur — aktualno-lokalnych —

Artura Szyka

Dziś wystawa otwarta od 10 do 9 wiecz.

TEATR „SCALA”

Jutro, czwartek dnia 31 stycznia
o godz. 8.30 wieczorem

Tylko nieodwołalnie jeden
GOŚCINNY WYSTĘP
znakomitego transformisty

O. MARCONI

przezwanego „CZŁOWIEK BŁYSKAWICA”.
Szczegóły w afiszach i programach.

557.

Sala Filharmonji

ul. Prez. Narutowicza (Dzielną) Nr. 18

W czwartek, dnia 31-go b. m. o godz. 8.30 odbędzie się

WIELKI KONCERT

urządzony przez Komitet Organizacyjny Świetlicy dla niższych funkcjonariuszów P. P. m. Łodzi. — Całkowity dochód przeznaczony na wdowy i sieroty po funkcjonariuszach Polnej m. Łodzi.

WYKONAWCY: P. P. HELENA FOTYGO (artysta operowa scen teatrów), ST. FRYDBERG
M. BARAC, L. PRYBULSKI, J. KERGER. 479-3

Przy fortepianie Dyrektor T. RYDER. — Szczegóły w programach.
Bilety wcześniej nabywać można w sekretarjacie każdego Komisariatu, a w dzień koncertu w kasie Filharmonji.

!MILJARDY!

KOSZTUJE MASZYNA BIUROWA

!!! KONSERWUJUCIE JE SKRZETNIE I REPERUJUCIE TYLKO !!!
W SPECJALNYCH NAJWIĘKSZYCH W ŁODZI WARSZTATACH
KONTROLNYCH I REPERACYJNYCH MASZYN DO PISANIA
I LICZENIA

EDWARD TELATYCKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA NR. 48, TEL. 10-63.

„Bar-Kochba”

Od dn. 31. I. r. b. rozpoczynają się lekcje gimnastyki w Białej Sali „Manteulla” przy ul. Zachodniej 43 w nast. porządku: Od g. 6 wiecz. punkt. oddz. chłopięcy; od 7.30 oddz. Pań; od 9.30 oddz. męski. Komisja Techniczna

OGŁOSZENIA drobne

Nauka i wychow

FRAŃCUSKIEGO udziela dyplomowana nauczycielka w kompletach i pojedynczo. Wiadomość, Wólczajska 98 m. 14, 546—2

NAUCZYCIEL nauk handlowych naucza szybko buchalterji, korespondencji, arytmetyki handlowej. Wólczajska 98 parter m. 14 568—3

Posady.

INTELIŻENTNA nauczycielka-freblanka do dwójga dzieci w wieku lat 4-7 i 7-10 może się zgłosić pomiędzy 6—7 wiecz. ul. Piotrkowska № 61, Goldblum, 548—2

DRUKARNIA PAŃSTWOWA w Łodzi, Piotrkowska 85 poszukuje zdolnych składaczy maszynkowych i ręcznych, maszynistów i nakładacza. 567—2

Rozmaito.

Poszukiwany pokój za dobrą zapłatą. Wiadomość Dzielną 32, Skład materiałów piśmiennych. 563—2

ŁÓDY miłośnik śpiewu (baryton) pragnie poznać panią miłośniczkę muzyki celem bezinteresownego prowadzenia akompanjamentu. Lask. of. do „Republiki” sub „Baryton”.

ZAKŁAD TAPICERZY I SKO-DEKORACYJNY przyjmuje wszelkie obstarunki przerabia meble, materace i zakłada firanki. Nawrot 8. 257—1

PANATORJUM i Zakład Wodolecznicy Dra Kuczyka, Kraków, Szujskiego 11, Tel. 1295 Wodolecznictwo, kapele kwasowogłowe, elektryczne—lampa kwarcowa, djeta. Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszki, serca, cukrzyca, reumatyzm. 260—5

OKAZYJNIE DO SPRZEDAŃIA Salon czarny, otomana, kozetka Nawrot 8, tapicer. Ceny przystępne.

Zał. 1884

Tel. 432-331

Otto Pfefferkorn

BYDGOSZCZ
Dworcowa 94.

Artystyczna wystawa urządzeń mieszkaniowych

fabryka ekspedycja } **Podolska 3.**

Polecam tegoroczną moją wystawę gwiazdkową, około 200 pokoi w pierwszorzędnym wykonaniu najnowszych modeli znanych architektów, również w antycznych stylach przeważnie francuskiego i angielskiego pochodzenia.

Garnitury klubowe. — Meble pojedyncze. — Dywany. — Starożytności. —

Winda elektryczna do wszystkich 4 pięter.

Dostawa pod 5-letnią gwarancją.

HURWICZ i ROTBRAT
GDAŃSK

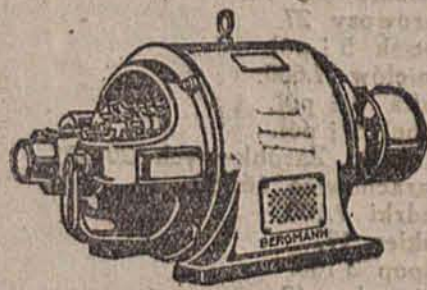
Postgasse 3 Tel.: 6147, 5243

MAKLERZY DEWIZOWI

PRZYJMujemy WSZELKIEGO RODZAJU ZLECENIA DO WYKONANIA : NA GIEŁDZIE : GDAŃSKIEJ, ORAZ WYKONUJEMY WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE

Bergmann'a

564



Motory i generatory. Aparaty elektryczne. Materiał instalacyjny. Oryginalne rurki izolacyjne oraz Przewodniki i kable

Poleca ze skład w Łodzi oraz wprost z fabryki po cenach hurtowych. Reprezentacja na Województwo Łódzkie.

„FERRO-ELEKTRICUM”

Spółka Handlowo-Techniczna z ogr. odp. Łódź, ul. Przejazd 56. Telefon 11-69.

Przyjmuje

do roboty ręcznej: Jumpy, sukienki, swetry i szale, z wełny, licy lub jedwabiu. — Ceny przystępne. B. Zurakowska, Przejazd 45 m. 28 parter. 530

Brylanty

złoto, srebro, zegarki, perle, dywany, futra, stare zęby

kupują płacąc najwyższe ceny. N. Warszawski Piotrkowska 9 (w podwórzu lewa oficyna 2 piętro).

Reperuje

bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I-sza oficyna, II-e piętro

Wyroby Futrzane

L. ZUSMANEK, Piotrkowska 19, w podwórzu lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro. Tel. 24-66. 180

Wydaje **Obiady i kolacje**

Kuchnia zdrowa na maśle. Ceny niskie. M. Strupczewska — Przejazd 45 m. 28 529

Inteligentny młody człowiek poszukuje **Pokoju**

na 2—3 godz. i do 2 razy tygodniowo. Oferty sub. „Głód mieszk.” do adm. „Republiki”. 535

Dr. med. **BRAUN**

Potudniowa Nr. 32 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. **H. SZUMACHER**

Chor. skórne i weneryczne przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11—1. 6 Sierpnia 1. (Benedykt)

Dr. med. **LUBICZ**

Cegielniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe. Leczenie skuteczne stoenicm wyzynomym. Przyjmuje od 11—1 i od 5—8

Dr. **S. Kantor**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Godziny przyjęcia. 9—2 6—8 Dla pań 5—6

DR. **L. Prybulski**

Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Röntgena. Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38. Przyjmuje od 9—1 i od 5—8 Dla pań od 4—5. 202 oddzielną poczekalnią.

Prenumerata:

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 80,000 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpali). W TEKSCIE: mk. 160,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpali). NADESŁANE: mk. 120,000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpali). ZARZĘDZENIOWE I ZASŁUBIN, PO TEKSCIE: mk. 5,000,000. ZAMIEJSCOWE W ZP. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajcarskiego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście: 50 gr. Nadane i Nekrologi 50 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada. Drobne 75,000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750,000. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.